Nr. 173. Lwów, Piątek dnia 16. Lipca 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 40 Mk., z dostawą do domu 44 Mk., z przesyłką w Polsce 45 Mk., w innych państwach 50 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 1 marka.
Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski
2 Marki
Konto czekowe P.K.O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3. do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego".

Dotychczas, niestety, nic jeszcze dla frontu.

Łamy dzienników przepełnione od tygodnia odezwami. Instytucje prywatne i publiczne, urzędy, uniwersytety, całe zawody oddają się do dyspozycji armji. Dzienniki głoszą, że zgłosiło się 300.000 ochotników.

W dziennikach z Warszawy czytamy, że we Lwowie zgłosiło się 60.000 ludzi pod broń (t. j. co trzeci mieszkaniec). Lwowskie dzienniki pocieszają nas Warszawą i Poznaniem. Kraków pociesza się, że inni się zbroją i szuka platformy, na którejby oprzeć dobrowolny zaciąg.

Oszukujemy sami siebie. Sytuacja jest tak groźną, że trzeba odrzucić plewę frazesów, a wówczas okaże się, że pod broń we Lwowie zgłosiła się stosunkowo nieproporcjonalna do chwili ilość do wszystkich formacji. Na zorganizowanie ich, wyekwipowanie, wyćwiczenie i wyprawienie w pole potrzeba jeszcze 10—14 dni, bo przeważna część ochotników nigdy w wojsku nie służyła.

Co gen. Romerowi i armji w polu z tego, że teoretycznie może dysponować i profesorem uniwersytetu, i adwokatem, ziemianinem i robotnikiem. Ani jeden ochotnik nie przybył do nich na front.

Bronią oni tego frontu przeciw wielokrotnej przewadze, bronią ostatnim wysiłkiem, licząc na posiłki, które powinny codzień nadchodzić, a tymczasem my toniemy w powodzi komunikatów i łudzimy się, że coś się robi. Wybrane metody roboty nie mają dla generała Romera wartości ani na dziś, ani na jutro. Wybrać więc trzeba inną formę: formę czynu natychmiastowego.

Nieprzyjaciel operuje konnicą, przedziera się przez cienką powłokę frontu, i operując na tyłach, niszczy koleje, komunikacje i szerzy popłoch, nie stojący w proporcji do sił, które rzucił. Rada na to jedna. Wzmocnić front choćby luźnymi, lecz bardzo licznymi oddziałami. „Ubezpieczyć pasy nad Styrem", obsadzić ściśle granice, każdy las, każdą drożynę i każdą ścieżkę, ptaka nie puścić do kraju.

Do wyszkolenia tego żołnierza, ktory jest w bataljonach zapasowych i który tam świeżo z poboru napływa, trzeba trzech do sześciu tygodni. Nim żołnierz regularny napłynie, niech idą na front wszyscy.

Na wniosek gen. Lamazana i generalnego delegata Gałeckiego niech Rada Obrony Państwa wyda rozkaz ogólny mobilizacyjny dla Małopolski, powołujący na sześć tygodni wszystkich pod broń. Sformować z nich trzy grupy po 30.000 ludzi, i każdą grupę na przeciąg 14 dni wysłać na granicę. Po 14 dniach druga grupa zluzuje pierwszą. Nikomu 14-dniowa służba na froncie nie zacięży zbytnio, oderwie go tylko chwilowo od stałego warstatu pracy, więc i życie społeczne nie stanie.

Im grupy będą liczniejsze, tem służba graniczna będzie fizycznie lżejsza, tem łatwiej nawet starsi i słabsi będą ją mogli wytrzymać.

Ochronimy kraj od zniszczenia, uratujemy plony, a tem samem zapewnimy sobie spokój społeczny wewnątrz kraju, mając z obfitego urodzaju tegorocznego środki żywności.

Nie czekać aż wróg będzie pod stolicą, lecz iść naprzeciw.

Pomyślne walki na froncie.

Dubno odzyskane. Oddziały nasze operują na tyłach bolszewików.

Warszawa. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z 14 bm. Silna kolumna nieprzyjacielska, w składzie 3 dywizji piechoty i znacznej ilości kawalerji, która dnia 12 bm. zajęła Michaliszki, wykorzystując w dalszym ciągu swoje powodzenie, prowadzi atak wdłuż traktu połockiego. Przednie jej oddziały dochodzą do Ławry.

Walki na północny wschód od Wilna w toku. Na linji Swir - Smorgoń i Krewo oddziały nasze odparły zacięte ataki bolszewickie wzdłuż frontu dawnych pozycji niemieckich. Konne oddziały bolszewickie, które przekroczyły tę linję pod Wiśniowką na południe od Krewa, zostały wyparte przez szwadron strzelców konnych.

Na wschód od puszczy Nalibowskiej i na południu nasze kolumny cofają się bez nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na południe od Prypeci odparliśmy oddziały nieprzyjacielskie, dążące do sforsowania linji rzeki Styru w rejonie Bałahowicz i Kulikowice. Na wschód od linji Kołki - Rożyszcze - Łuck utarczki patroli wywiadowczych.

Zarządzona kontrakcja celem odzyskania Dubna miała dla nas przebieg pomyślny. Bitwę rozpoczęły oddziały 18 dywizji piechoty gen. Krajewskiego pod Mikityczami i Obirkami, zatrzymawszy na tej linji kolumny nieprzyjacielskie, które po zajęciu Dubna posuwały się na Radziwiłłów. Oddziały tej naszej dzielnej dywizji przeszły do zdecydowanej kontrakcji. Wyparłszy w brawurowym ataku oddziały kawalerji nieprzyjacielskiej, zajęły front Zagórek, a następnie w pościgu za rozproszonymi oddziałami przeciwnika opanowały Dubno. Bezładne kolumny bolszewickie skoncentrowały się po tym odwrocie w rejonie Podhajec i Młynowa, gdzie zostały skutecznie zbombardowane i ostrzelane przez naszych lotników.

Na południe od Krzemieńca grupa gen. Szylinga zaatakowała brygadę jazdy nieprzyjacielskiej, posiłkowanej przez piechotę na wozach i po krótkiej walce zmusiła ją do odwrotu. W odwrocie tym oddziały nieprzyjacielskie natrafiły na nasz bataljon piechoty, tracąc 7 dział z zaprzęgami, znaczną ilość karabinów maszynowych i ręcznych i wycofały się na południowy wschód.

Przy znakomitem współdziałaniu artylerji odparte zostały ataki bolszewickie na Frydrychówkę, Wołoczyska, Tarnorudę i Satanów. W czasie walk tych nieprzyjaciel zajął częściowo wschodnią część przyczółka mostowego Satanowa, został jednak następnie wspaniałym kontratakiem 55 p. p. z wielkiemi stratami wyparty.

KULIŃSKI.

Hakata mści się.

Niemcy usuwają polskie sztandary.

Kwidzyń. (Pat). Onegdaj olbrzymie masy Niemców zebrały się przed domem kasyna polskiego, domagając się krzykami oraz groźbami usunięcia sztandaru polskiego. Polacy nie chcieli ustąpić, wychodząc ze słusznego założenia, że polska chorągiew powinna pozostać nietknięta tak długo, dopóki są dekoracje niemieckie. Dopiero na interwencję jednego z członków komisji, prezes powiat. rady lud. p. Odrowski, zgodził się na zdjęcie chorągwi pod warunkiem, że najpierw będą wypędzone bandy niemieckie, zebrane przed Domem polskim. Członkowie komisji wezwali pluton Włochów, który rozproszył tłum, poczem chorągiew usunięto. Panuje powszechny żal do komisji koalicyjnej, że skłoniła Polaków do zdjęcia sztandaru, pozwalając jednocześnie Niemcom na zatrzymanie ich wszystkich dekoracyj. W nocy po tem zajściu Niemcy manifestowali przed siedzibą komisji koalicyjnej i koszarami wojska włoskiego.

Niemcy urządzają pogromy i gwałcą kobiety polskie.

Olsztyn. (Pat). Tłumy, które po ogłoszeniu plebiscytu demonstrowały na ulicach, dotarły do polskiego konsulatu, zdarły orła polskiego i obnosiły go po całem mieście. W dniu ogłoszenia wyniku plebiscytu rozpoczęły się na Warmji i Mazurach pogromy Polaków, oraz całej ludności niemieckiej, która głosowała za Polską. W Ostródzie tłum wywlókł Polaków z mieszkań i zdemolował urządzenia. W Olsztynie w biały dzień niemieckie bandy napadły na osoby narodowości polskiej, wśród okrzyków: Heraus nach Warschau. Policja odmówiła pomocy, podobnie i angielscy żołnierze. Polacy nie mając ochrony, stali się igraszką tłumu. Wczoraj wieczorem pobito ciężko urzędnika polskiego komitetu mazurskiego i kilka innych osób. Uwięzieni Polacy nie mogą się nawet skomunikować ze sobą. Aby umożliwić polskim członkom komisji obliczającym głosy przejście do gmachu, musiał przybyć angielski pułkownik. W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Olsztynie systematyczne napady na kobiety polskie. Polacy z prowincji, obawiając się o swoje życie, wyjeżdżają do Olsztyna, szukając pomocy w komitecie, który jednak wobec odmowy pomocy ze strony angielskiej i sicherheitswehry jest bezsilny. Z różnych stron powiatu napływają do komitetu zapytania, co się stało z głosami, które Polacy dali za Polską, a które nie zostały umieszczone.

Duńczycy ofiarują pomoc przeciw bolszewikom.

Warszawa. (Pat) „Kurjer Poranny" podaje, że duński kapitan Paladyn zaproponował zorganizowanie oddziałów ochotniczych duńskich karabinów maszynowych w liczbie 100 ludzi do walki antybolszewickiej na froncie polskim.

Odrodzenie Polski zacznij od siebie, Otrząśnij się z niewiary i obojętności — i kup Pożyczkę Odrodzenia!

W bitwie pod Kumanowem do okopów tureckich, w ataku na bagnety, pierwszy wpadł kapral z Belgradu, żydek. Następca tronu serbskiego, Aleksander, wezwał go po bitwie, odznaczył, a potem, wiedziony ciekawością, zapytał się, co go taką natchnęło odwagą. „Wasza wysokość — odrzekł bohater — gdy przyszedł rozkaz ataku na bagnety, to naprzód do okopów tureckich było 300 kroków, a w tył do naszych 1.000. Turcy bardzo strzelali, to mniejsze było ryzyko iść naprzód, jak trzy razy tyle uciekać w tył“.

Nasza sytuacja jest podobna; rozumna, spokojna kalkulacja wykazuje, że najlepiej jest iść **masowo naprzód bronić granic**. Poczucie obowiązku i ścisła rachuba idą tu w parze. Praca organizacyjna niech trwa dalej. Prócz tego ustawowy pobór kilku nowych roczników winien być zaraz ogłoszony. Ale nim on wyda rezultaty, w myśl zasady: „Wszystko dla frontu!“, na rozkaz Rady Obrony Państwa, **na okres sześciu tygodni wszyscy na front!**

Jan Wasung.

Gdańskie stosunki i nastroje.

ODERWANE PAŃSTEWKO: — NIEZADOWOLENIE LUDNOŚCI POLSKIEJ — Z POSTĘPOWANIA TOWERA: BRAK TOWARÓW: — UKŁAD GOSPODARCZY Z NIEMCAMI I JEGO SKUTKI:

(Od naszego korespondenta).

Gdańsk' 8. lipca 1920.

Z trzech stron otoczony przez Polskę, a z jednej przez Prusy wschodnie, wiódł Gdańsk po odłączeniu go od Niemiec bardzo suchotniczy żywot. Małe to państewko, najmłodsze dziecko traktatu pokojowego zawisło niejako w powietrzu. Nikt zrazu nie troszczył się o nie. Nic dziwnego, że wobec takiego stanu rzeczy zwracał się Gdańsk do swej, niedawno straconej ojczyzny, ku której zawsze jeszcze ciąży. Berlin nie zapomniał również swego utraconego dziecka i silił się mu dopomóc, o ile był w stanie. Parlament niemiecki poświęcił nawet Gdańskowi kilka słów pociechy i otuchy.

Przywódcy Gdańska, dawniejsi urzędnicy pruscy starali się utrzymywać jak najściślejszy kontakt z Rzeszą Niemiecką. Nie przeszkadzał temu bardzo przybyły nadkomisarz koalicji Sir Reginald Tower, który od nich zasięgał informacji i opierał się na ich zdaniu. Polska ludność Gdańska spodziewała się sprawiedliwego jej traktowania przez wysokiego dygnitarza angielskiego i była bardzo rozczarowana, gdy orjentacja polityczna nadkomisarza zabarwiona została przez tutejszych Niemców. Zdziwienie polskich gdańszczan wzrosło tem bardziej, gdy dowiedziano się, iż Tower, będąc ambasadorem angielskim w Argentynie, odznaczył się tam bezwzględnem występowaniem wobec tamtejszych Niemców.

Gospodarcze położenie Gdańska, po jego odłączeniu od Niemiec, pogarszało się z dnia na dzień. Różne były tego przyczyny. Raz dlatego, iż nie miał żadnego dowozu z powodu niewyjaśnionych stosunków, a powtóre załoga angielska wykupywała najróżniejszy towar i odsyłała go do Anglji. Sprzyjał temu niski stan waluty niemieckiej. Żołnierze angielscy, zaopatrzeni w walizki udawali się od składu do składu i nabywali, co się udało. To groziło zupełnem wysprzedaniem towarów. Ludność gdańska zaczęła szemrać. Przedstawiciele Gdańska przedłożyli smutny ten objaw nadkomisarzowi i wpłynęli na niego, aby zakazał kupcom sprzedawania nietutejszym żołnierzom angielskim i francuskim jakiegokolwiekbądź towaru, potrzebnego dla mieszkańców Gdańska. Nadkomisarz wydał pożądany rozkaz Tymczasem składy świeciły już pustkami.

Gdańsk szukał innego wyjścia ze swego trudnego położenia. Oto zawarł on układ gospodarczy z Rzeszą Niemiecką i z niej sprowadzał wszelkie potrzebne towary. Układ ten pociągnął za sobą nieprzewidziane trudności. Gdy waluta niemiecka podniosła się znacznie i nastąpił ogólny spadek cen Gdańsk nie mógł skorzystać z nabywania tanich towarów, gdyż był związany z Niemcami które mu dostarczały swego towaru, o wiele droższy od zagranicznego. Gdańsk miał zatem związane ręce w wolnym handlu. To odbiło się znowu na tutejszym rynku. Ceny nie spadły wcale, poza branżą obuwia. Drożyzna towarów jest tu większa, niż w Niemczech. Niejedne zaś towary zagraniczne (nie niemieckie) są o połowę tańsze, niż w Gdańsku, jak np. mydło, śledzie, kakao i kawa. Niemcy, mając na razie dosyć towaru, nie zakupują zagranicznego. Chcą oni się pozbyć swych produktów po własnych, wyższych cenach. Tymczasem konsumenci wstrzymują się na ogół od zakupywania, spodziewając się dalszej zniżki. Stan taki panuje również w Gdańsku. Właściciele składów nawołują formalnie do poczynienia zakupów i straszą ludność tem, iż wkrótce nastąpi kontyngentowanie najpotrzebniejszych rzeczy, jak np obuwia.

B. K.

O pomoc dla Polski.

Położenie krytyczne Polski zaniepokoiły **nawet** sfery, **które** sympatjami zbyt gorącemi dla **nas** poszczycić się nie mogły. „Journal de Geneve“ pisze: Choć nie wszyscy pochwalali myśl przewodnią ofenzywy polskiej, jednak każdy się godzi na to, że zwycięstwo bolszewików nad Polską byłoby nieskończenie zgubnem dla całej Europy. Trzeba jednak wierzyć, że państwa zachodnie postanowią przynajmniej dostarczać Polsce amunicji i potrzebnego materjału, Mamy nadzieję zresztą, że sytuacja wkrótce się naprawi na zagrożonym froncie. Jest to zapewne kryzys przejściowy.

Tak więc nawet w tych sferach szwajcarskich, które zawsze sprzyjać gotowe były wszystkim naszym zachłannym sąsiadom raczej niż Polsce, które skrupulatnie zamieszczały wiadomości Wolfa „o napadach band polskich“ w Bytomiu, obecnie **burżuazyjna trwoga przed bolszewizmem zwycięża.**

Pod broń!

KRESY WSCHODNIE ZAGROŻONE.

Polski związek niższych funkcjonarjuszy państwowych na kresach wschodnich z siedzibą we Lwowie, ogłosił odezwę, w której powiedziano między innemi:

Koledzy! Kresy wschodnie zagrożone! Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny w imieniu Rady obrony państwa wzywa do obrony kraju przed nawałą bolszewicko - moskiewską, która niesie zagładę naszej wolności. W tej ciężkiej, a da Bóg ostatniej próbie, odzywamy się do Was, podobnie jak to czynimy zawsze, gdy chodzi o obronę interesów wspólnych i obronę ukochanej Ojczyzny.

Bohaterska nasza armja stoi murem na granicach Polski. Żołnierz polski piersiami swemi zamyka drogę bolszewikom do naszych ognisk domowych. — Przyjść z czynną pomocą temu żołnierzowi, który z takiem poświęceniem i męstwem walczy z dzikim wrogiem, jest naszym świętym obowiązkiem. Celem przyjścia z czynną pomocą żołnierzowi na froncie, jak również celem zabezpieczenia spokoju i bezpieczeństwa w kraju przed zakusami wrogów wewnętrznych, utworzona została ochotnicza legja obywatelska, w której szeregach stoi dzisiaj całe społeczeństwo od najuboższego wyrobnika do najwyższego dostojnika.

W tych szeregach nie może zabraknąć żadnego niższego funkcjonarjusza państwowego, bo broniąc Polski, bronimy siebie, swego mienia i swej ojczyz-

Włodzimierz Błocki.

(* 1885 — † 26. czerwca 1920 w Zakopanem):

(Dokończenie).

Jak już wspomniałem, Błocki próbował, doświadczał i szukał siebie na wszystkich polach twórczości malarskiej — choć może mimo wszystko najbardziej zaciekawienie swe skupiał na postaci ludzkiej, odstraszając ją w portrecie lub kompozycji figuralnej. A niezaprzeczenie najwięcej ciekawiła go jako model kobieta. Była ona mu pieśnią nad pieśniami, radością, towarzyszką dobrą i nieodstępną — wszystkiem.

Duża ilość obrazów Błockiego przedstawia kobietę i to nie ten przeciętny typ, widywany na każdym kroku, lecz świadomie i celowo lekko idealizowany, z niezaprzeczoną dążnością do przydania mu jak najpełniejszego stylu.

Przez idealizację dochodzi się do pewnej elegancji i wytwórczości, zarówno w sposobie ujęcia tematu, jak i w jego technicznem opracowaniu. Dążenie do stylu jednoczyć się zwykło nieuchronnie z dążeniem do dekoratywnego traktowania tematu.

Stwierdzenie tego faktu ułatwia w znacznej mierze historyczne niejako umiejscowienie jego sztuki, oraz umożliwia podanie jej pokrewieństw i wpływów. Patrząc na ten rodzaj sztuki z lotu ptaka niejako — należałoby go, zupełnie słusznie, zaliczyć do sztuki realistycznej i to tej, która swój najpełniejszy wyraz znalazła w malarstwie angielskiem. Prototypem będzie Sir Thomas Gainsborough (1727—1788). Ten nowoczesny realizm, oparty o angielskie malarstwo portretowe XVIII. wieku, przyszedł już na świat po przewrocie, jaki spowodował francuski i angielski impresjonizm (Turner William 1775—1851, Edward Manet 1832—1883, Cl. Manet, C. Pisarro itp.) — po plenerystach, luministach i pointillistach różnych odcieni i zawołań. Wspólnym podkładem i mianownikiem tych różnobrzmiących kierunków jest pogoń za światłem i barwą — a więc tymi czynnikami, które każda starzejąca się sztuka w schyłkowej epoce swego żywota zaniedbywać zwykła. Na nowo odkrytą barwę i światło sprzęgnięto nowymi węzłami z doskonałą sprawnością rysunkową i tak powstał ten najnowszy realizm malarski, coraz zdecydowaniej mieniący się w konstrukcje dekoratywne i stylizatorskie.

U Błockiego rysunek, a niekiedy coś więcej — kompozycja — łączy się harmonijnie z barwą zawsze pogodną, jasną i blaskiem przesyconą. Mam wrażenie że artysta wiele czasu poświęcać musiał badaniu i analizowaniu portretów mistrza nad mistrze Hansa Holbeina młodszego (1497—1526) — ponieważ niejeden punkt styczny możnaby wskazać między nim, a mistrzem, niejedno wynaleźć pokrewieństwo w sposobie ujmowania lub komponowania.

Barwa Błockiego bywa zazwyczaj bardzo czysta i zamyka się w akordach bladych, zgaszonych, nienasyconych, przepojonych ciepłym tonem niebieskim mgły porannej.

Ta szczególna i niepokalana w swej czystości technika święci prawdziwe tryumfy w akwarelowych portretach. Posiadają one w swym nastroju coś ze świeżości letniego poranku, kiedy wszystko zda się przenikać blady, rozsłoneczniony błękit. Pod względem technicznym są to prawdziwe arcytwory. Bo proszę zważyć, że każda barwa może być tylko w swej ostatecznej wartości położona odrazu na papier. Nie można jej ani zmywać, ani poprawiać, ani osłabiać, ani nasilać. Trudność ta wprost zawrotnie potęguje się w obrazach o wielkich płaszczyznach, operujących bielą. Nie widziałem wprost artysty, któryby z taką łatwością i pewnością siebie jak Błocki, umiał się posługiwać bielą płaszczyzn w akwareli. Przykładem jego portret kobiecy w bieli, jak na akwarelę olbrzymi, bo przeszło metr w kwadrat mierzący. Trudno niestety wdawać w szczegółową analizę wartości artystycznych zmarłego przedwcześnie artysty. Z żalem poprzestać można tylko na grubym zarysie.

Poprzez tego rodzaju studja i przygotowania Błocki całą siłą swego talentu parł ku stylizacji i ku coraz bardziej komplikującej się w zagadnieniach, kompozycji. Artysta zaczyna jednocześnie stylowo przyodziewać owego modela w szaty rokokowe zwłaszcza choć niekiedy nie wzgardzi i poważnym, monumentalnym robronem renesansowym. Z bogato rzeźbionych i złoconych ram spoglądają, z odcieniem pewnego zdziwienia, twarze lekko zaróżowione, usta zmysłowe w stylizowany ubiorą się grymas, a lekki wietrzyk niedyskretny zmierzwi koronkowe zsiecone szaty.

Mieszkańcowi tego świata ułudnej sielanki rokokowej, jakby w porcelanie saskiej wyczarowanej, jakoś nieswojo robi się potem wśród współczesnych typów ludowych, którym brak czegoś, może tej współistotnej nuty umiłowania i zachwytu, która łączy artystę z jego portretami kobiecymi.

Kobieta Błockiego podpatruje nieraz wdzięk i elegancję kobiet Gainsborough'a — erotyzm T. Ropsa, upojny egzotyzm A. Beardsley'a, fałsz Bayrosa, nad[illegible]

ny. W chwili, gdy ważą się losy Polski, w armji ochotniczej obok już istniejącego, okrytego sławą wojska polskiego, jest nasza nadzieja i przyszłość.

Pracując wśród ludu i stykając się z nim codziennie przy spełnianiu swych obowiązków służbowych zachęcajcie wszystkich do obrony kraju, dodawajcie otuchy i wiary w zwycięstwo Polski, dając dobry przykład z siebie samych. Kto tylko może stanąć w polu do walki orężnej z wrogiem, niech się zgłasza do legji ochotniczej. Kto zaś ze względu na wiek i siły tego uczynić nie może, niech natychmiast staje do służby w straży obywatelskiej, by zastąpić tych, którzy na froncie są dzisiaj potrzebni.

Koledzy! Kto chce ocalić krwawemi ofiarami okupioną niepodległość narodową, kto chce ocalić swój dom i dobytek, ustrzedz żonę i córkę od hańby, zachować życie swych najdroższych dzieci, ten niech chwyta za broń i wstępuje w szeregi obrońców Polski, tylko wspólnemi siłami całego narodu da się odeprzeć wroga.

OBYWATELE!

Imieniem R. O. P. Naczelnika Państwa i Wodza Armji Narodowej wzywam Was do szeregów armji ochotniczej.

Nieprzyjaciel wkracza w granice Rzeczypospolitej, niosąc zniszczenie śmierć i pożogę.

Życie naszych żon i dzieci, ojców i matek — byt i nasze mienie zagrożone. —

Nie wolno nam się ukrywać w domach i wyczekiwać, aż nieprzyjaciel najdzie naszą ziemię. musimy zbrojnie wszyscy wyruszyć przeciwko niemu. —

Niech każdy z nas zgłasza się natychmiast do armji ochotniczej, by uzupełnić luki w szeregach.

Niema dzisiaj dla nas spraw ważniejszych, jeden tylko mamy obowiązek: OBRONA OJCZYZNY!! i jedno hasło: DO SZEREGU WSZYSCY!

ZWYCIĘSTWO Z NAMI!

Ochotnicy mają się natychmiast zgłaszać z dokumentami osobistymi do **batalionów zapasowych**, a mianowicie:

do 19. pp. w Gródku Jagiellońskim; do 38. pp. w Przemyślu; do 39. pp. w Jarosławiu; do 40 pp. we Lwowie, koszary im. Piłsudskiego ul. Piotra i Pawła; do 46. pp. w Samborze; do 47. pp. w Stryju; do 48. pp. w Stanisławowie; do 49. pp. w Kołomyi; do 51. pp. w Rawie Ruskiej; do 52. pp. w Złoczowie (od 15. lipca w Żółkwi); do 53. pp. w Brzeżanach; do 54. pp. w Drohobyczu.

Ochotnicy do kawaleryi zgłaszają się w szwadronie zapasowym 14. p. ul. we Lwowie ul. Łyczakowska l. 80.

Ochotnicy do artyleryi, wojsk technicznych (saperzy, lotnicy; wojska samochodowe itp.) i **w służbach** (sanitarna, gospodarcza, weterynaryjna; uzbrojenie itp.) do najbliższych formacyi zapasowych tych broni i służb, względnie zakładów; a mianowicie: do artyleryi polowej we Lwowie, do 12. p. art. ciężkiej ul. Teatyńska, koszary Czerwony Klasztor do 12. p. art. polowej koszary generała Bema ul. Gródecka i 2. Dyw. art. konnej Koszary Wulka (dawne ułańskie).

Do saperów: w Przemyślu do Komp. zapas. saperów nr. 6.

Do służby łączności: we Lwowie ul. Jabłonowskich do komp. zapas. telegr. nr. 6.

Do Żandarmeryi: we Lwowie ul. Kurkowa l. 12. Koszary Gwardyi.

Do taborów: w Przemyślu do szwadronu zapas. Taborów nr. 6. — Djonów samochodów we Lwowie ul. Janowska 87.

Do służby w formacyach wartowniczych i etapowych i w wyżej wspomnianych rodzajach służby we Lwowie do Baonu zapas. wojsk wart. i etap. nr. 6. Lwów, Cytadela.

Każdy ochotnik może się zgłosić także w najbliższej komendzie wojskowej, która go dalej skieruje.

Ochotnicy do kawaleryi mogą się zgłaszać także bez własnych koni.

Dowódca Okręgu Generalnego **Lamezan-Salins** m. p. Generał por. — Za zgodność: Szef Sztabu **Thullie** m. p. pułk.

Christophe'a. Jest ona smutną trochę siostrą kobiet Fabiana, Gosego, Heronard'a; Prejetan'a — bo jej królestwo nie zawsze z tego świata. Jej podobają się niekiedy dobre kobiety i matki Larsson'a, kokietki Wennerberga — słuszną nienawiścią darząc hetery Żmurki i anielice Axentowicza i Stachiewicza jak i faunowe dziewice Malczewskiego.

Mimo to jednak pieści w sobie dużo erotyzmu którym się chlubi, który jest jej światem i umiłowaniem i bogatą skalą różnorodnego użycia.

Dużo czasu, zapału i usiłowania poświęcał zmarły artysta grafice — poza litografią, głównie oddając się akwaforcie. W tym dziale stanął również na niecodziennej wyżynie, zdobywając się na ton indywidualny w ujmowaniu i przeprowadzania technicznem swoich tematów. Niezawodnie na najlepszych opierał się wzorach, wznoszą je jednak nie najlepszem i najpewniejszem podłożu wielkiego i samoistnego talentu.

Z tak bogatym dorobkiem artystycznym szedł Błocki coraz śmielej i pewniej ku samemu sobie coraz bardziej mężniejąc i silniej krystalizując się w sobie. Gotował się do skoku — długo i sumiennie wprzód warząc swe siły.

Cóż, kiedy śmierć przedwczesna zgasiła ten święty żar — zanim danem mu było buchnąć wielkim ofiarnym płomieniem.

Umarł młodo — jak prawdziwy kochanek bogów — w pełni swego rozwoju, a w przededniu bogatego i pięknego żniwa.

Stanisław [illegible].

Lwów, 9. lipca 1920.

O wstępowanie kobiet do ochotniczej Legii kobiet

ODEZWA DO KOBIET POLSKICH!

Pod hasłem walki z Ukraińcami zorganizowały się kobiety polskie do służby z bronią w ręku we Lwowie.

Powstała „Ochotnicza Legia Kobiet", która od pamiętnego listopada niesie Ojczyźnie zdrowie i życie w ofierze. Do walki z anarchią, do pracy nad zaprowadzeniem ładu i porządku w kraju musimy stanąć my kobiety polskie. Do tej walki musimy mieć broń w ręku i bronią tą dobrze umieć władać.

Kobieta stojąca na warcie przy kasie, magazynach i t. p. to nie tylko majątek państwowy ocalony od grabieży, ale żołnierz-mężczyzna wolny do obrony granic Rzeczypospolitej.

Kobiety Polki! Porzućcie fałszywe przesądy, wstępujcie w szeregi Ochotniczej Legii Kobiet, trudną będzie praca Wasza, ale osłodzi ją myśl, że przyczyniacie się do Odbudowy Ojczyzny, osłodzi ją nadzieja lepszej, świetlanej przyszłości.

Każda Polka wstępująca w szeregi Ochotniczej Legii Kobiet musi przynieść ze sobą: 1. świadectwo moralności, 2. metrykę chrztu, 3. świadectwa szkolne, 4. pozwolenie rodziców (niepełnoletnie), zezwolenie męża (zamężne), 5. polecenie jakiejś organizacyi lub władzy wojskowej. 6. świadectwo zdrowia.

Szymańska, ppor. Dowódca Baonu O. L. K.

KAWALERJA LWOWSKA.

Od dawna marzyli chłopcy nasi o utworzeniu takiej kawalerji, aż dopiero dzisiaj w czasach najgorętszych dla Polski myśl ta przybrała realne kształty. Oto przy detachement rotmistrza Abrahama tworzy się jazda lwowska, która niedługo już zapewne zasłynie czynami swymi na polu walki.

Do szeregów kawalerji lwowskiej zgłasza się mnóstwo ochotników, każdy uważa sobie za dumę i szczęście służyć w jeździe lwowskiej. Dotychczas jednak brak jest koni, siodeł i uzbrojenia. Zdobądźmy się jak najprędzej na świetne wyekwipowanie jazdy lwowskiej! Niech ziemianie okoliczni jak najofiarniej przysyłają konie i siodła! Niech płyną datki na ten cel!

Najważniejszą jest rzeczą, aby jazda lwowska w jak najkrótszym czasie mogła wyruszyć na front. Obywatelstwo lwowskie z pewnością umożliwi te pragnienia naszych chłopców lwowskich, którzy rwą się do czynu. Od nas zależy, by za tydzień mieć już zupełnie gotową jazdę lwowską.

Konie, siodła, uprząż i datki zgłaszać należy w Dowództwie kawalerji lwowskiej przy ul. Zamarstynowskiej l. 9, II. p.

Dowódcą kawalerji lwowskiej jest świetny żołnierz, znany z pamiętnych bojów listopadowych, rotmistrz Krynicki, twórca "Wilków", co daje najlepszą rękojmię sprężystej organizacji.

Śpieszmy więc wszyscy, by Lwów jak najprędzej mógł poszczycić się swoją kawalerją na froncie

P. O. W., Związek strzel. i grupa Abrahama utworzyły jedną organizację.

D. O. G. ogłasza: W interesie dobra ogólnego, w obliczu grożącego niebezpieczeństwa Polska Organizacja Wojskowa, Związek strzelecki i Detachement rotm. Abrahama połączyły się celem wspólnej akcji organizacyjnej oraz wojskowej.

Łanowski, kom. okr. pow., dr. Dręgiewicz, Kom. Zw. Strzel., Abraham, rotm., Dow. Detachm.

Wezwanie studentek lwowskich.

Sekretarjat żeński egzekutywy akademickiej wzywa wszystkie koleżanki przebywające we Lwowie, aby stawiły się w dniach od 15—17 b. m. w Sekretarjacie egzekutywy (Łozińskiego 7) w g. od 9 — 10 rano, **celem sprawdzenia przydziałów** pracy.

WEZWANIE DROGUERZYSTOW

Celem naradzenia się nad sposobem przyjścia z pomocą zagrożonej ojczyźnie, zaprasza przełożeństwo gremium droguerzystów wschodniej Małopolski we Lwowie kolegów i współpracowników na zebranie we czwartek 15 lipca b. r. o g. 8 wieczór do lokalu gremium, ul. Kościelna 8, Izba rękodzielnicza

WEZWANIE ARTYLERZYSTÓW

ROZKAZ.

Dowództwo artylerji małopolskich oddziałów armji ochotniczej wzywa wszystkich byłych artylerzystów, aby się natychmiast zgłosili jako ochotnicy do dowództwa art. M. O. A. O., ul. Zamarstynowska l. 7, I. p. — Śniadowski płk.

OCHOTNICZE KOLUMNY TRANSPORTOWE

Małopolskie straże pożarne wzywa się do organizacji "Ochotniczych kolumn transportowych" na zasadach regulaminu służbowego z r. 1914. Do kolumn transportowych należy wcielić tych członków, którzy nie są zdatni do służby wojskowej. Zorganizowane kolumny oddadzą się do dyspozycji odnośnego szefa sanitarnego i zawiadomią o tem bezzwłocznie krajowy związek, podając liczbę członków.

Równocześnie podaje krajowy związek straży poż. do wiadomości, że odbyć się mający w dniach 18 i 19 bm. w Rzeszowie krajowy zjazd został z powodów od naczelnictwa niezależnych odroczony, a nowy termin ustali w przyszłości rada zawiadowcza

"WSZYSTKO DLA FRONTU". JEDNOCZENIE SIĘ.

Do związku stowarzyszeń pt. "Wszystko dla frontu" przystąpiło 9 nowych stowarzyszeń, między innemi stow. urzędniczek kolejowych, które już otworzyły szwalnię w Sokole II. Oddziały, które mają starą bieliznę lub mundury do naprawy zechcą zgłosić zapotrzebowanie do Referatu propagandy DOG., ul. Wałowa 16, II. p.

*

Związek Strzelecki O. L. wzywa patrjotywzywa patrjotyczną i ofiarną ludność bohaterskiego Lwowa do składania następujących rzeczy a to: Przyborów opatrunkowych, karabinów wszelkiego rodzaju, naboi i wszelkiej broni tak ręcznej jak i palnej. Oprócz tego Związek Strzel. potrzebuje pewnej ilości krzeseł wzgl. ławek oraz 2 szafy.

Wymienione rzeczy przyjmuje Kmda Związku Strzel. przy ul. Ossolińskich l. 14. Kmda Związku Strzeleckiego na wsch. Małopolskę.

*

Zarząd okręgowy polskiego Białego Krzyża komunikuje: Na posiedzeniu zarządu dnia 13 bm. zapadła uchwała, że aż do odwołania polski Biały Krzyż udzielać będzie pomocy wyłącznie i li tylko żołnierzowi frontowemu.

Prof. Lesław Jaworski, przewodniczący. Dr. Juljusz Balicki, za sekretarza.

*

Sekcja samarytańska Czerw. Krzyża zaprasza wszystkie panie, które się łaskawie zgłosiły do dyżurów na stacji posiłkowej, by zechciały jawić się na posiedzeniu, dnia 16 lipca o g. 11·30 w lokalu przy ul. Bielowskiego 6, I. p.

D. O. G. Lwów. Oddział saperski wzywa wszystkich obywateli niezdolnych do służby frontowej do zgłaszania się do rezerwy robotniczej w szkole Królowej Jadwigi przy ul. Akademickiej. Informacje szczegółowe będą udzielane na miejscu.

Uchwały lwowskich funkcjonarjuszów gminnych.

W sali ratuszowej odbyło się liczne zgromadzenie pracowników gminnych w sprawie sytuacji politycznej. Referat wygłosił red. Szczyrek, który przedstawił grozę sytuacji.

Dziś proletarjat musi się organizować, musi się zbroić, aby ratować kraj od najazdu hord Budiennego.

Z hasłem walki o pokój i o rządy ludowe w Polsce pójdzie proletarjat polski do walki.

Po dłuższej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

Funkcjonarjusze gminni zebrani na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu w dniu 12. lipca 1920, w sali ratuszowej, po wysłuchaniu wywodów o obecnej sytuacji, uchwalają:

1) Zgłosić się bezwzględnie do dyspozycji władz „Strzelca",

2) pracownicy gminni bez wyjątku składają jednodniowy zarobek na cele obrony niepodległości i upoważniają dyrekcję poszczególnych zakładów do ściągnięcia tej kwoty,

3) walne zgromadzenie upoważnia zarząd związku pracowników gminnych do odprowadzenia zebranej kwoty do właściwych rąk.

STWORZENIE WŁASNEGO PUŁKU IM TADEUSZA KOŚCIUSZKI.

Kraków. W niedzielę o godz. 11 przed poł. odbył się na rynku krakowskim pod pomnikiem Mickiewicza liczny wiec rzemieślników. Wiec zagaił p. Górka, prezes centr. związku rzemieślników, wzywając w gorących słowach zgromadzonych do oddania życia i mienia na usługi Ojczyzny. Następnie p. Surówka uzasadnił konieczność konsolidacji wszystkich sił narodu, bez względu na przekonania polityczne, w imię obrony państwa. Odzew: "Do broni, bo Ojczyzna w niebezpieczeństwie!" musi się stać rozkazem dla wszystkich. W chwili obecnej nie może być miejsca w społeczeństwie dla pasożytów każdy musi spełnic święty obowiązek.

Wśród oklasków uchwalono jednomyślnie przedłożoną prze mowcę rezolucję, aby oddać się pod rozkazy Naczelnika Państwa, **stworzyć własny pułk im. Tadeusza Kościuszki** i podjąć się pracy dla zaopatrzenia armji. Postanowiono dobrowolne **opodatkowanie się** w formie 10 proc. od tygodniowego zarobku i stworzenia funduszu doraźnej pomocy dla zaopatrzenia powołanych pod broń rękodzielników. Wezwano obecnych do ofiarnej subskrybcji pożyczki odrodzenia i do zwalczania wszelkiemi środkami agitacji bolszewickiej wewnątrz kraju. Obywatel, którzy nie wzięliby udziału w obronie państwa, wiec piętnuje mianem zdrajców. Majątki ich powinny być skonfiskowane i użyte na fundusz wdów, sierót i inwalidów.

Wiec rozwiązał się po wzniesieniu entuzjastycznych okrzyków na cześć bohaterskiej armji, Naczelnika Piłsudskiego i odśpiewaniu "Roty".

Wiec słuchaczek Uniwersytetu Jagiellońskiego

po przemówieniu rektora p. Estreichera i po dłuższej dyskusji uchwalił w myśl wywodów rektora wezwać słuchaczki uniwersytetu do pracy w Czerwonym i Białym Krzyżu; na następne półrocze wpisać się będą mogły tylko te, które się wykażą świadectwem **służby w jednej z tych instytucji.**

ARMJA OCHOTNICZA.

Warszawa. Inspektorami okręgowymi mianowani przez gen. Hallera zostali: płk. Zagórski na okręg warszawski — Warszawa; brygadjer Mączyński na okręg lwowski — Lwów; płk. Scyda na okręg poznański — Poznań; ppłk. Donimirski na okręg pomorski — Grudziądz; płk. Tupalski na okręg Grodzieński — Wilno; płk. Stokalski na okręg kielecki — Kielce.

Specjalnym rozkazem będą przeznaczeni na okręg krakowski, lubelski i łódzki.

Adres dla listów i depesz do G. I. A. O. jest: Ministerjum spraw wojskowych, generalny Inspektorat armji ochotniczej w Warszawie.

—o—

Rozkaz Hallera do harcerzy.

Warszawa. (PAT.) Generał Haller wydał rozkaz do harcerzy polskich: 1) Stawią się w Warszawie do dnia 16 bm. włącznie z wyekwipowaniem polowem i żywnością na dwa dni harcerze od lat 17, **z wyjątkiem** przynależnych do drużyn wielkopolskich, **małopolskich**, śląskich i okręgów lubelskiego, wileńskiego i polsko-podlaskiego. 2) Pełniący funkcję komendantów okręgowych drużyn obozów i innych instruktorów, potrzebnych do podtrzymywania organizacji i pracy pomocniczej do wojskowego środowiska przybywają z oddziałami.

O POMOC DLA BRYGADY PARTYZANCKIEJ

Warszawa (Pat). Niebawem wyruszy w pole brygada partyzancka, która walczyć będzie na tyłach armji nieprzyjacielskiej. Żołnierze tej brygady narażeni będą na podwójnie ciężkie warunki walki, podwójnie też gorąco i serdecznie zająć się nimi musi społeczeństwo. Bezpośrednią opiekę nad brygadą objęło zrzeszenie urzędników "Pomoc żołnierzowi", które też zwraca się do społeczeństwa z usilną, kategoryczną prośbą o nadsyłanie ofiar zarówno w pieniądzach jak i w naturze pod adresem zrzeszenia Bagatela 12, II. p. Sekretarjat Ministerstwa W. R. i O. P. w godzinach od 9 rano do 7 wieczór.

Do dyspozycji Naczelnika państwa.

Warszawa. (Pat) Naczelnik państwa, w związku z sytuacją obecną, otrzymuje w dalszym ciągu szeregi depesz od stowarzyszeń, zakładów i instytucji oddających się do dyspozycji obrony państwa. Między innemi nadeszły depesze od zarządu stowarzyszenia spożywczego w Janowie, od grupy profesorów lwowskiej szkoły politechnicznej, obrony kresów polskich, Koła Polek, Koła kobiet stowarzyszenia urzędniczek pocztowych, od artystek i literatek, i t. d.

Warszawa. (PAT.) Do dyspozycji Naczelnika państwa złożyło na wojsko polskie Tow. akc. częstochowskiej fabryki zapałek **250.000 mk.**, oraz dyrektorowie tego towarzystwa pp. Sachs i Eisenberg po **25.000 mk.**, Antoni Konstanty Starzyński **20.000 mk.**, Krajowy Zakład gorzelniczy monopolu spirytusowego **200.000 mk.**, urzędnicy okręgowej dyrekcji robót publicznych **2.720 mk.** i Górnoślązacy **700 mk.**

Odezwa sjonistów.

Warszawa. Narodowy klub żydowskich posłów sejmowych ogłosił odezwę zawierającą między innemi następujące ustępy:

„Polska w niebezpieczeństwie. Z północy wschodu i południa idzie straszliwy wróg. Z dnia na dzień rośnie niebezpieczeństwo, grożące wolności i niepodległości państwa, które zmartwychwstało po 150 latach niewoli i strasznego ucisku.

Żydzi! My nie zapomnimy, cośmy winni krajowi, w którym mieszkamy, nad którego budową i rozwojem współpracowaliśmy. Pamiętajmy jedno tylko: kraj jest w niebezpieczeństwie i potrzebuje ofiarnej **pomocy wszystkich swych synów** i obywateli.

Dopóki krew się leje na polach bitew, dopóki niebezpieczeństwo grozi coraz bardziej, należy wszystkich sił użyć ażeby usunąć to niebezpieczeństwo, ażeby wroga od kraju odrzucić.

Żydzi spełnijcie swój obowiązek obywatelski! Niechże każdy przyniesie niezbędne ofiary, zarówno z krwi i życia, jak i z mienia! Niechże nikogo nie zabraknie przy obronie **wolności i niepodległości** państwa polskiego!"

—o—

Konsolidacja stronnictw w Krakowie.

Kraków. Ogłoszono tu podaną poniżej odezwę imieniem wszystkich stronnictw politycznych, a to: chrześcijańskiej demokracji, demokracji polskiej, ludowców (lewicy), ludowców (Piastowców), mieszczan; narodowej demokracji, niezawisłości narodowej, narodowego zjednoczenia polskiej partji socjalistycznej; prawicy narodowej i rady wyznaniowej gminy żydowskiej. Odezwa ta brzmi:

Obywatele m. Krakowa! U progu ojczystej ziemi stroży się pożar nieszczęsnej wojny. Bolszewicka ręka za wszelką cenę pragnie zburzyć podwaliny Polski zaszczepić w nas jad nienawiści i zniszczyć to, cośmy w trudzie i znoju w ciągu dwu lat wolności zbudowali, by zakuć nas z powrotem w kajdany niewoli. W tej chwili prowadzenia wojny obronnej, Sejm ustawodawczy, przez wybraną ze swego łona Radę Obrony Państwa i naczelny wódz armji polskiej gorącym apelem wzywają całą społeczność narodową do zgody i jedności, do zrozumienia powagi chwili i do pomocy tym, którzy z bronią w ręku stoją na straży całości ojcowizny. Na ten wielki odzew naszych kierowników i wybrańców, z szerokich rzesz narodu; jak ziemia polska długa i szeroka, płyną zewsząd gorące zapewnienia pomocy i poddania się najwyższemu rozkazowi Ojczyzny.

Po Warszawie i Lwowie kolej na Kraków. Kraków — ta kolebka najpiękniejszych ideałów patrjotyzmu i zapału dla świętej sprawy, staje dziś w poważnem skupieniu swych sił z pod wszelkich zawodów, stronnictw i partji; by złożyć należną daninę na ołtarzu narodowym.

Imieniem podpisanych stronnictw politycznych oraz imieniem miasta, zwracamy się do Was obywatele i obywatelki, byście zapomnieli wzajemnych urazi waśni wewnętrznych, byście z pominięciem różnic przekonań politycznych, a w rozumieniu powagi chwili jako dojrzali gospodarze własnego narodowego domostwa, stanęli w jego obronie. Niechaj młodzież spieszy do szeregów, by złączyć się na polu bitwy ze swymi braćmi! Niechaj starsi zastąpią młodszych w służbie wojskowej w kraju! Niechaj każdy w miarę sił i możności służy Ojczyźnie i chętnie podda się pod rozkazy Naczelnika i Rady Obrony Państwa!

W Krakowie, 12. lipca 1920.

Prezydjum miasta: Jan Kanty Fedorowicz, Dr. Ernest Bandrowski, Inż. Józef Sare; Inż. Karol Rolle.

Ustawa aprowizacyjna na rok 1920-21.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 12. lipca 1920.

Ministerstwo aprowizacji w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa zalicza każdy powiat do jednej z trzech kategorji ze względu na wydajność gleby i inne warunki wytwórczości.

A) W powiatach należnych do I. kategorji (najurodzajniejszych) obowiązany jest dostarczyć producent: a) z gospodarstw obejmujących do 30 morgów po 150 kg. zboża z morga ziemi obsianej; b) z gospodarstw od 30—100 morgów — 200 kg. z morga ziemi obsianej; c) z gospodarstw ponad 100 morgów — 250 kg. z morga obsianego.

Przyczem na wytwórcę i każdego członka rodziny, względnie pracownika (fornala) i członka jego rodziny odlicza się po pół morga obsianego.

B) W powiatach II. kategorji (średnio urodzajnych) winien jest producent dostarczyć: a) z gospodarstw do 30 morgów — 110 kg. z morga obsianego b) z gospodarstw od 30—100 morgów — 160 kg. zboża z morga obsianego; c) z gospodarstw ponad 100 morgów — 220 kg. z morga obsianego;

Przyczem na producenta, każdego członka rodziny pracowników i ich członków rodziny odlicza się po 3/4 morga obsianego.

C) W powiatach III. kategorji oddaje producent: a) z gospodarstw do 30 morgów — 90 kg. z morga obsianego; b) z gospodarstw 30—100 morgów — 120 kg.; c) z gospodarstw ponad 100 morgów — 160 kg. z morgu obsianego.

Na producenta, jego rodzinę, pracowników — odlicza się po 1 morgu obsianym. "Obsiany" bierze się w znaczeniu dosłownem. Rolę ajętą pod okopowizny (ziemniaki, buraki itd.) uważa się za nieobsianą.

Ustawa postanawia 3 terminy dostarczenia kontyngentu:

a) do 15. września 1920 — 25 prc. kontyngentu;
b) do 1. stycznia — dalsze 25 prc.
c) do 1. kwietnia — reszta.

Na każdy z powyższych okresów ustali Min. aprowizacji w porozumieniu z min. rolnictwa, skarbu po wysłuchaniu opinji rady aprowizacyjnej ceny na odstawione ziemiopłody.

Ściąganie kontyngentu od opornych odbywa się na ich koszt przy pomocy policji, ewentualnie i siły zbrojnej. Przekroczenia ustawy będą karane aresztem do 6 miesięcy i grzywną do 1 miljona marek.

Po odstawieniu 50 prc. kontyngentu może pro-

ducent dysponować nadwyżkę zboża z warunkiem zawiadomienia miejscowej komisji aprowizacyjnej

Prawo skupu kontyngentu przysługuje ministerstwu aprowizacji, względnie organom przez nie upełnomocnionym.

Rada aprowizacyjna składa się w połowie z producentów, w połowie z konsumentów; przewodniczy minister aprowizacji.

W b. zaborze pruskim obowiązuje i na rok 1920/21 sekwestr.

—o—

Czego Niemcy żądają w Spaa.

Raport ekspertów niemieckich podaje nowe warunki Niemiec w sprawie „wypełnienia poszczególnych paragrafów traktatu wersalskiego: wypłaty odszkodowań, dostawy węgla, odbudowy prowincji zniszczonych Francji itp. Żądania te są następujące:

Niemcy korzystać będą na mocy wzajemności z praw „narodu uprzywilejowanego“, pokój ekonomiczny gwarantowany ma być przez zapewnienie formalne powstrzymania się od represaljów. Niepodległość ekonomiczna Niemiec będzie uszanowana i jedność cłowa nienaruszona. Wolny handel z Prusami wschodnimi będzie zapewniony. Koszta okupacji będą zmniejszone. Oddanie przedmiotów zabranych z prowincji zniszczonych wpisane będzie w rubrykę odszkodowań. Koalicja ułatwi porozumienie finansowe Niemiec z dawnymi ich sprzymierzeńcami. Niemcy otrzymają potrzebną do istnienia ilość okrętów. **Koniecznym i niezbędnym warunkiem wypłaty wszystkich odszkodowań jest pozostawienie Górnego Śląska przy Niemczech** (!).

—o—

Dwie miary.

„Daily Telegraph“ donosi, że bolszewicy wzdragający się usilnie uznać długi dawnego rządu rosyjskiego, domagają się jednak od Finlandji przyjęcia na siebie części wydatków wojennych Rosii.

—•—

Republika syberyjska.

„Journal de Geneve“ dowiaduje się, że republika wschodnio-syberyjska rozwija się pomyślnie. Parlament grupuje przedstawicieli wszystkich partji od kadetów do bolszewików. Rząd koalicyjny ukonstytuował się, w kraju panuje ład. Armja czecho-słowacka opuszcza Syberję, w sierpniu odjadą ostatnie transporty.

—o—

Przegląd prasy zagranicznej.

“Times“ z 1 bm.: Niedawno wrócił z Rosji do Anglji Keeling, którego bolszewicy trzymali blisko rok w więzieniu, a wypuścili go dlatego, by nie utrudniać rokowań Krassina z Lloydem George'm. Twierdzi on, że obecny system sowietów trzyma się tylko dzięki systematycznemu okłamywaniu ludu przez komisarzy. Natomiast armja czerwona jest dobra i dyscyplinowana.

“Times“ z 6 bm.: W Leanington odbyło się drugie zebranie Rady Generalnej Federacji Trade-Unionów, na którem omawiano także sprawę aprowizacji. Appleton zbijał twierdzenie, jakoby Rosja sowjecka karmiła, ubierała i kształciła każde dziecko; jako prezydent Generalnej Federacji ma własne pewne źródła informacji i może stwierdzić, że są to zupełne bajki. Od Rosji nie można oczekiwać ani jednej racji jadła przez przeciąg najbliższych 3 lub 4 lat.

“Daily Chronicle“ z 2. VII. donosi: W Izbie gmin zwrócono się do Bonar Lawa'a z zapytaniem, czy jest mu wiadomem, że Krassin komunikował się z Miss Pankhurst, że jest ona płatnym ajentem Lenina i propaguje bolszewizm między żołnierzami.

Rosjanie zgłaszają się do armji Wrangla.

Praga. (PAT.) Cz. b. pr. Na obszarze republiki czesko-słowackiej szerzy się agitacja na rzecz wstępowania do armji Wrangla oficerów i żołnierzy rosyjskich, przebywających w Czechosłowacji. Dla tych oficerów i żołnierzy utworzyło czeskie ministerstwo obrony krajowej osobny obóz w miejscowości Frain.

—o—

Ks. Sapieha o sytuacji.

Warszawa. (Pat). Minister spraw zagr. ks. Sapieha informował przedstawicieli prasy o obecnej sytuacji politycznej. Minister podkreślił, że sprawa warunków przyszłego rozejmu i pokoju **nie nadaje się do opublikowania** w szczegółach, ponieważ żadnych konkretnych decyzji dotąd nie osiągnięto. Wedle zapewnienia ks. Sapiehy, p. Paderewski nie otrzymał misji dyplomatycznej w Spaa i wogóle tam nie był obecny. W sprawie Wilna p. minister oświadczył kategorycznie, że rząd polski **Wilna się nie zrzekł** i że wszelkie wiadomości pod tym względem są **nieprawdziwe**.

Generał Iwaszkiewicz wraca na front.

Warszawa. (Pat) Bawiący na kuracji w Ciechocinku generał Iwaszkiewicz, w najbliższym czasie obejmie stanowisko na froncie.

Anglja chce nas pogodzić z bolszewikami.

Korsea. (Pat) Na interpelację w Izbie gmin oświadczył Bonar Law, iż rząd sowiecki przyjął warunki podane przez rząd angielski i porozumienie osiągnięte zostało co do zasad, na których stosunki handlowe mają być nawiązane. Dalej oświadczył, że **rząd angielski**, w porozumieniu z rządami państw sprzymierzonych, **zaproponował natychmiastowe zawieszenie broni z Polską** i zwołanie konferencji pokojowej. W sprawie nawiązania stosunków handlowych, głównym warunkiem było zwolnienie wszystkich jeńców w Rosji.

Sprzeczne wieści.

Londyn. Havas (Pat). „Daily Telegraph“ donosi, że Krassin odroczył wyjazd z Rosji do chwili oznaczenia warunków zawieszenia broni. Bolszewicy mają zamiar rokować bezpośrednio z Polską, bez interwencji sojuszników. „Daily Chronicle“ donosi wedle ostatnich wiadomości z Londynu, iż bolszewicy zamierzają prowadzić dalszą walkę z Polską.

Krassin wraca do Londynu.

Lyon. (Pat) Radjo. Krassin przybędzie do Londynu z końcem przyszłego tygodnia w towarzystwie nowych delegatów.

Już się porozumieli.

Paryż Radio (Pat). Ze Sztokholmu donoszą, że Krassin uzyskał w Moskwie zgodę na poczynienie koncesyj w sprawie nawiązania stosunków gospodarczych z Anglją. Bolszewicy zrzekli się między innymi agresywnej polityki na wschodzie, uznali 25 prc. długów wojennych i zobowiązali się do pewnych zmian w swojej polityce wewnętrznej.

Lenin nie chce rewolucji w Anglji.

„Manchester Guardian“ zamieszcza wywiad swego korespondenta z Leninem. Lenin ze znaną hypokryzją zapewnia, że nie pragnie on rewolucji w Anglji, gdyż uniemożliwiałaby ona w obecnej chwili wymianę handlową między Anglją a Rosją, od której zależy dobrobyt Rosji.

Rusini węgierscy chcą się odłączyć od Czech.

Budapeszt. (Pat) Radjo. WBK. Dr. August Stefan, ruski poseł z Węgier, wręczył najwyższej radzie i konferencji ambasadorów memorjał, oświadczający, że Rusini wchodzący w skład byłych Węgier pragną **połączenia z Węgrami**, z przyznaniem autonomji. Memorjał protestuje przeciwko wyborom, które pod skorumpowanym rządem czeskim nie odpowiadały woli narodu, i prosi w końcu koalicję, aby nie dopuszczała do tej ostateczności, by biedny naród rusiński musiał podnieść rękę przeciwko czeskim tyranom.

Ofenzywa japońska.

Warszawa. (Pat) Dowództwo wojskowe japońskie otrzymało rozkaz rozpoczęcia akcji przeciw bolszewikom w Werchne Udińsku.

—•—

Pożyczka odrodzenia.

Kraków. (PAT.) Na pożyczkę odrodzenia złożyli w dniu dzisiejszym: Juljusz Goldberg 100.000, Sieniatycki 28.900, Leiser Hupert 40.000, „Kryształ“ fabryka cukrów i czekolady 70.000, Juljusz Nachtlicht 35.000, Wiktor Sobolewski 35.000, Paulina Wiatrowa 50.000 mk.

Warszawa. (PAT.) Oficerowie naczelnego dowództwa podpisali na pożyczkę państwową deklarację na ogólną sumę 481.900 mk., z czego wpłacono już gotówką do P. K. K. P. 24.605 mk.

Ograniczenie ruchu telegraficznego i telefonicznego.

Warszawa. (Pat). Wczoraj główna stacja telegrafów państwowych zaprzestała przyjmować od publiczności prywatne telegramy do Brześcia Litewskiego, Białego Stoku, Kowla, Hrubieszowa, oznajmiając, że ruch telegraficzny i telefoniczny w kierunku wschodnim od Grodna, Brześcia Litewskiego, Kowla i dalej ku wschodniej Galicji do Kołomyi jest chwilowo zawieszony.

Obrady Sejmu.

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW I NAUCZYCIELI POLAKÓW.

Warszawa. (Pat.). Na wtorkowem posiedzeniu sejmu w dalszym ciągu rozprawy nad ustawą o uposażeniu urzędników i funkcjonarjuszy państwowych przyjęto rezolucję p. Tabaczyńskiego wzywającą rząd, aby natychmiast wypracował i wprowadził w życie systemizowanie posad pracowników państwowych i aby wszelkiemi siłami dążył do podniesienia wydatności pracy urzędników państwowych. Ponadto uchwalono rezolucję dodatkową p. Wojdalińskiego, aby rząd co kwartał zdawał sprawę z przeprowadzonej redukcji urzędników. Również przyjęto rezolucję p. Moraczewskiego, wzywającą rząd, aby w b. zaborze austrjackim zaliczył w poczet pracowników stałych tych kontraktowych urzędników państwowych, którzy wskutek austrjackiej ustawy o certyfikatystach, nie zostali wliczeni w ten poczet.

W dalszym ciągu obrad przyjęto ustawę o uposażeniu sędziów i prokuratorów, ustawę o uposażeniu pracowników kolei państwowych, ustawę o uposażeniu funkcjonarjuszy policji państwowej ustawę o uposażeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych, inspektorów szkolnych i zastępców inspektorów szkół, ustawę o uposażeniu profesorów i innych wykładających i pomocników w państwowych szkołach akademickich, ustawę o uposażeniu nauczycieli, dyrektorów i inspektorów państwowych szkół zawodowych, oraz seminarjów i nauczycieli szkół zawodowych, a wreszcie ustawę o upoważnieniu ministra skarbu do udzielenia kooperatywom urzędników państwowych pomocy finansowej w wysokości 300,000.000 marek.

Obradowano następnie nad wnioskiem nagłym p. Anusza w sprawie poboru koni. Poprawkę p. Skupnia, domagająca się, aby księża zwolnieni byli od rekwizycji koni odrzucono, natomiast nagłość wniosku i meritum przyjęto.

—o—

Warszawa. (Pat.). Posiedzenie z dnia 14 lipca. Po odczytaniu interpelacji p. Wł. Seyda, przedłożył sprawozdanie o projekcie ustawy w sprawie przelania praw skarbowych państwa niemieckiego, oraz praw niemieckiego domu panującego na skarb państwa polskiego. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do obrad nad ustawą o podwyższeniu podatku gruntowego w b. zaborze austrjackim. Sprawozdawca p. Radziszewski stwierdza, że podatek gruntowy w Małopolsce wybierany jest dotychczas na podstawie ustawy z r. 1869 a w szczególności na podstawie szacowania czystego dochodu katastralnego. Rewizje katastru nie były dokonywane. Efekt skarbowy z podwyższenia tego podatku będzie dość znaczny, gdyż zamiast 64 miljonów, wpływać będzie do skarbu państwa 161 miljonów. Podatek dotychczasowy wynosił z morga 1 mk. 49 fen., obecnie zaś wynosić będzie 14 mk. 11 f. Ustawa ta obowiązywać ma przez 2 lata, do tego zaś czasu rząd zobowiązany będzie opracować inny, bardziej nowoczesny system podatkowy.

P. Średniawski, przemawiając w imieniu mniejszości komisji, proponuje, by dotychczasowy podatek gruntowy w b. zaborze au... ...im podwyższyć nie o 350 prc., jak tego żąda większość komisji ale tylko o 200 prc., przyczem mowca powołuje się na fakt, że niektóre okolice Galicji są zupełnie zniszczone i że dodatki do podatku gruntowego są już i tak zbytnio wygórowane. W głosowaniu odrzucono poprawkę p. Średniawskiego, a następnie przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaiu.

Z kolei p. Radziszewski przedłożył sprawozdanie o ustawie, dotyczącej ujednostajnienia i podwyższenia podatku gruntowego i podymnego w b. Królestwie Kongresowem. Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

P. Głąbiński przedstawił sprawozdanie komisji skarbowo - budżetowej z projektem ustawy uzupełniającej ustawę z 15 lutego b. r. o przyznaniu 1 miljarda marek na zagospodarowanie odłogów gruntowych. Ustawę uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowo-budżetowej o wniosku nagłym p. Rączkowskiego i Witosa w sprawie uchwalenia sumy 10 miljonów marek dla akademji górniczej w Krakowie. Rezolucję przyjęto.

Następnie przyjęto ustawę o utworzeniu urzędu nadzwyczajnego komisarza rządowego do walki z epidemjami.

Udzielono ministrowi przemysłu i handlu nadzwyczajnych pełnomocnictw dla uregulowania sprawy opałowej.

Następnie przyjęto ustawę o zmianie art. 5 ustawy o P. K. P., polegającej na tem, że kasa ma być przekształcona na Bank. Izba przyjęła ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu. Ustawę uzupełniającą ustawę o wydzierżawianiu niezagospodarowanych nieużytków rolnych przyjęto. Również przyjęto ustawę o obrocie towarowym z zagranicą.

POMOC AMERYK. CZERWONEGO KRZYŻA DLA OBROŃCÓW POLSKI.

Warszawa 10. lipca. Wobec nowego przesilenia w Polsce, amerykański Czerwony Krzyż zaznaczył znowu gotowość swą do przyjścia z pomocą Polsce. Stosownie do zapowiedzi danej w zeszłym tygodniu amerykański Czerwony Krzyż wysłał na front pociągi z kuchniami dla wojska. Dziś nowu mowa jest o otwieraniu herbaciarni w Warszawie specjalnie dla żołnierzy przejeżdżających przez nasze miasto. Herbaciarnie amerykańskiego Czerwonego Krzyża będą otwierane blizko stacji kolejowych w punktach najdogodniejszych, tak, ażeby żołnierze przejezdni mogli gz łatwością pokrzepić się gorącą kawą czy herbatą. Oczywiście wszystko to będzie udzielane zupełnie darmo, tak jak wszystko to, co amerykański Czerwony Krzyż robi w zakresie pomocy.

Z czasem, jak to się tylko okaże możliwem, herbaciarnie te zostaną oddane polskiemu Czerwonemu Krzyżowi w myśl zasady amerykańskiego Czerwonego Krzyża przychodzenia z pomocą tejże instytucji w czasie wojny.

Pomoc uchodźcom z Rusi.

Warszawa. (WP.) Ukonstytuowany przez komisarza naczelnego ziem Wołynia i frontu Podolskiego p. Minkiewicza, wydział pomocy uchodźcom z kresów południowo-wschodnich powołał do ...nia radę, która wraz z wydziałem podjęła już ...rgiczną akcję pomocy. Zaczęły też wpływać ...kasy ofiary: Nuncjusz papieski monsignor Ratti złożył 1000 lirów, ks. biskup Godlewski 2000 marek p. Południowo - wschodni okręg Czerwonego Krzyża 25.000 mkp. i komplet paltotów dla młodzieży szkolnej.

Wobec doniosłości podjętej akcji ratunkowej całe społeczeństwo niewątpliwie żywy udział przyjmie w udzieleniu pomocy uchodźcom.

Uchodźcy z kresów południowo - wschodnich, potrzebujący pracy winni się zgłosić do wydziału **pomocy** uchodźcom przy komisarjacie naczelnym ziem Wołynia i frontu Podolskiego **Warszawa**, hotel **Brülowski, nr. pokoju 36.**

Obwieszczenie.

Na zasadzie § 8 ust. z 5 maja 1869, Dz. p. p. nr. 66, dyrekcja policji zarządza, co następuje:

1) wszelkie zebrania w lokalach dozwolone są tylko za zezwoleniem dyrekcji policji,

2) gromadzenie się na ulicach i placach jest bezwarunkowo zakazane,

3) szynki mają być otwarte tylko do godz. 8, kawiarnie i restauracje do godz. 10 wieczorem,

4) chodzenie po ulicach miasta po godz. 11 wieczorem, dozwolone jest tylko za przepustkami, których wydawanie zarządzi dowództwo miasta i placu,

5) wszelka broń, z wyjątkiem tej, na której posiadanie i noszenie uzyskano zezwolenie ze strony dyrekcji policji, musi być bezwarunkowo złożona w dowództwie miasta i placu.

Zarządzenie powyższe obowiązuje od chwili ogłoszenia.

Winni przekroczenia powyższych zarządzeń pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowo-względnie administracyjno-karnej.

We Lwowie, dnia 15. lipca 1920.

Dyrekcja policji.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Rozesłanie Ap.; gr. kat. Położ. Ryzy Boh. Jutro rz. kat. NPM. Szkapl.; gr. kat. Jakynta m. Wschód słońca 4·09, zachód 8·06.

We Lwowie.

— **Święto francuskie.** Wczoraj 14 bm. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym, na którym byli obecni gen. delegat rządu dr. Gałecki, dowódca O. G. gen. Lamezan, prezydjum miasta, reprezentanci władz wojskowych i cywilnych, delegacje i wiele publiczności.

Z misji francuskiej przybyli: pułkownik de Renty, major Medina i rotmistrz W. P. Skowroński. Na ręce szefa misji przedpołudniem między innymi złożyli życzenia: gen. delegat rządu dr. Gałecki, wiceprezydenci Stahl i Obirek, delegacje i organizacje.

— **Pogłoski o zawieszeniu broni — nieprawdziwe.** Wobec pogłosek o zawieszeniu broni, D. O. G. we Lwowie zaznacza, że wieści te są bezpodstawne.

— **Stacja posiłkowa na głównym dworcu** została onegdaj uruchomiona. Zawiadomiła o tem na sobotniem posiedzeniu komitetu miejscowego Polskiego Czerwonego Krzyża p. Kazimiera Zagórska, która zdała sprawę z działalności komitetu. Stacja mieści się na razie w baraku koło dworca głównego, wkrótce umieszczony zostanie drugi barak w pobliżu toru kolejowego. Do obsługi na stacji posiłkowej zgłosiło się bardzo wiele pań. Uchwalono po dłuższej dyskusji utrzymywać stałe dyżury w biurach Polskiego Czerwonego Krzyża, gdzie składać można dary na cel towarzystwa. Zaprowadzono arkuszy dla zgłaszających się do pełnienia dyżurów.

— **POSIEDZENIE** rady przybocznej gener. delegata rządu odbędzie się w piątek 23 lipca b. r., (a nie jak mylnie podano 28 lipca).

— **Wiec kupiectwa chrześcijańskiego** odbędzie się we Lwowie w niedzielę 18 bm. o g. 11 przedpoł. w lokalu kongregacji kupieckiej, ul. Czarneckiego 1, II. p.

— **Komitet nauczycielski, Lwów.** Zimorowicza 17 wzywa P. T. kolegów i koleżanki do zgłoszenia się celem podjęcia uprawnienia do poborów służbowych i umieszczenia. Należy przynieść ze sobą dokumenty służbowe.

— **Zamach samobójczy.** Podchorąży W. P. Józef Pawluszkiewicz zamieszkały przy ul. Janowskiej l. 32 usiłował odebrać sobie życie, zażywając większą ilość sublimatu. Pogotowie ratunkowe odwiozło desperata w stanie groźnym do szpitala garnizonowego.

Komunikaty.

Departament rolnictwa i dóbr państwowych ministerstwa b. dzielnicy pruskiej w Poznaniu poszukuje kandydatów na stanowiska referentów (urzędników konceptowych) i sekretarzy (urzędników manipulacyjnych).

Wysokość poborów służbowych zależnie od kwalifikacji. **Kandydaci z wyższem wykształceniem prawniczem, względnie rolniczem, oraz rutynowani sekretarze,** zechcą nadesłać swoje papiery do **Departamentu (Poznań, Aleje Marcinkowskiego, hotel Rzymski),** o ile pozostają w służbie publicznej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej. 4695

—o—

Kawiarnie dla oficerów.

Dowództwo miasta i placu ogłasza: W myśl zarządzenia wyższych władz są tylko następujące lokale dozwolone oficerom do uczęszczania: Restauracja hotelu Krakowskiego, pl. Bernardyński; restauracja hotelu George, pl. Marjacki; restauracja hotelu Imperial, ul. Trzeciego Maja; kawiarnia Ziemiańska, ul. Batorego i kawiarnia Roma, ul. Akademicka. Pułk. Linda.

—o—

Lwów, dnia 12. VII. 1920.

Dowództwo wojsk samochodowych
O. G. Lwów.

Rekwizycja samochodów osobowych i motocykli.

Na podstawie rozkazu Ministra spraw wojsk. Nr. 1508/II. odbędzie się dnia 16. lipca br. o godz. 8-mej rano rekwizycja samochodów i motocykli, stanowiących własność osób i instytucji prywatnych.

Wzywa się osoby i instytucje prywatne, posiadające samochody osobowe lub motocykle, aby zgłosiły się wraz z samochodami osob., lub motocyklami i wszystkiemi częściami zapasowemi do tychże dnia 16. lipca o godz. 8-mej rano w Kolumnie zapasowej Nr. 6. przy ul. Janowskiej 87.

Ruch samochodów osobowych i motocykli prywatnych z dniem ogłoszenia niniejszego zostaje wstrzymany aż do odwołania. W dniu perlustracji (16. VII.) jest dozwolony z miejsca postoju do punktu perlustracyjnego, przytem przejazd z powrotem jest dozwolony tylko tym samochodom, które będą posiadały zwolnienie od rekwizycji, wystawione przez Komisję rekwizycyjną.

Za Szefa Sztabu:
Kunisz w. r. ppułk.

Głosy publiczne.

Tępić paskarstwo.

Odnośnie do bieżących artykułów w „Kurjerze Lwowskim“ w sprawie paskarstwa pozwolę sobie dodać w interesie ogólnym następujące uwagi:

Istnieje przepis wystawienia w sklepach cen na oknach wystawowych pod zagrożeniem dotkliwych kar. Jak się ten przepis przestrzega, dowodzi rzut oka na kilka wystaw. Ceny nie są albo wcale uwidocznione, albo tylko jest podanych kilka cen za towary tańsze i lichsze! Czy nie ma na tych opornych kupców żadnego sposobu, czy konsument musi w dalszym ciągu płacić ceny podyktowane przez kupca! Do czegoż ta anarchja doprowadzi?

Zapewne, że sama konieczność wystawienia cen wobec braku jakiejkolwiek kontroli nie usunie nadużyć, przecież i nawet w okresie przestrzegania tego przepisu były na porządku dziennym fakty, że tensam towar, zależnie od konjunktury, czy też uczciwości danego kupca, kazano sobie płacić ceny różniące się o 30 prc. i więcej, a cóż dopiero mówić o obecnych stosunkach! Niemniej jednak, twierdzę stanowczo, że już sam fakt konieczności wystawiania cen oddziaływa na kupca, a przytem umożliwia pewną kontrolę, o ile taka istniała.

To samo da się powiedzieć o przekupkach na rynku i po ulicach oraz owocarniach. N. p. za teatrem, w ulicy Gródeckiej, gdzie obecnie nawiasem mówiąc można spotkać najpiękniejsze czereśnie i owoce, żądane są ceny po 30 do 40 marek za 1 kg. czereśni. Czy cena ta jest w jakąkolwiek taryfą maksymalną w zgodzie? Czy jest jaki organ kontrolny, któryby na to zwrócił uwagę?

Dawniej przy końcu rządów austrjackich istniał wprawdzie i dla przekupni na rynku przymus wystawiania cen, co umożliwiało publiczności i organom władzy pewną kontrolę. **Czyżby nasze władze magistrackie, w odrzucaniu wszyskiego co austrjackie tak daleko się posunęły — by wszystko co krępuje paskarstwo, uważać za zbyteczne i odrzucać!**

Inż. W. R.

Nekrologia.

†

Nabożeństwo żałobne

Za spokój duszy ś. p.

Leonji z Gelberów Gelewskiej

odbędzie się we czwartek 15 bm. o godz 9 rano w kościele Marji Magdaleny, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych Stroskany mąż z synami

Wezwanie delegata zarządu cyw. ziem Wołynia i frontu podolskiego.

Zauważyłem, że wielu urzędników i funkcjonarjuszy zarządu cyw. ziem Wołynia i frontu polskiego przebywających we Lwowie w znacznej ilości, nie zameldowało się dotąd w Ekspozyturze zarządu, mimo moich wyraźnych w tym względzie rozporządzeń ogłoszonych w dziennikach miejscowych oraz rozlepionych w formie plakatów po ulicach miasta i na dworcu.

Przypominając odnośnym osobom moje zarządzenie, oświadczam równocześnie, że są obowiązani zastosować się doń bezwłocznie pod służbową odpowiedzialnością.

Pełnomocny delegat zarządu Cywilnego ziem Wołynia i frontu podolskiego

A. UNRUH.

Lwów, dnia 13. lipca 1920.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Sekcja amerykańskich składnic ratunkowych we Lwowie.

Amerykańska Składnica Ratunkowa we Lwowie, która się mieści przy ul. Boularda l. 5, wydaje obecnie paczki żywnościowe tym, którzy otrzymują „Przekazy żywnościowe" Hoover'a od swych krewnych lub przyjaciół z Ameryki.

Amerykańska Składnica Ratunkowa we Lwowie, jest jednym ze źródeł dostarczających zapasy tej wielkiej organizacji. Główna Składnica znajduje się w Warszawie, gdzie wydajność pracy przy pakowaniu paczek żywnościowych dochodzi do 2.000 dziennie. Inne Amerykańskie Składnice Ratunkowe mieszczą się w Białymstoku, Krakowie, Warszawie, Sosnowcu, Chełmie, Łodzi, Brześciu Litewskim, Wilnie. Kowlu i Mińsku Litewskim.

Akcja Amerykańskich Składnic Ratunkowych ma charakter ratunkowy, z czego wynika, iż cieszy się ogromnem zaufaniem ludzi zainteresowanych, nie ma na celu wyciągnięcia korzyści dla siebie. otrzymuje też ogólne podziękowanie, wyrazy uznania i współudział najrozmaitszych instytucji w Polsce, jak też i Stanach Zjednoczonych.

System jest bardzo prosty. Każdy w Stanach Zjednoczonych może pójść do dowolnego Banku i kupić dziesięcio lub pięćdziesięcidolarowy przekaz, który następnie jest wysyłany przez kupującego do jego krewnych, lub przyjaciół w Polsce. Natychmiast po okazaniu przekazu żywnościowego i po utożsamieniu osoby posiadacza przekazu, ilość żywności wymieniona w przekazie. zostaje wydaną. W ten sposób operacja ta jest zupełnie pewna i o tyle prędka, o ile obecne warunki na to pozwolą. Jest to korzystna i skuteczna pomoc amerykańska.

Następnie, by możliwie jaknajbardziej rozszerzyć pomoc tej organizacji, poinformowaliśmy wszystkich ajentów naszych, by przesyłali pocztówki z adresami do Ameryki, z prośbą o przysłanie przekazów żywnościowych, do biura naszego w Warszawie: Hotel Bristol, ul. Karowa. Pocztówki te otrzymuje się bezpłatnie, w dowolnej, jednej z jedenastu składnic lub Miejscowych Komitetach Pomocy Dzieciom. Pocztówki te są następnie przesyłane do Ameryki przez specjalną pocztę. W ten sposób pocztówki dokładnie adresowane, mają zapewnione prędkie i pewne dojście do rąk adresata.

System powyższy cieszy się w Polsce najwyższem uznaniem. Wszystkie Oddziały Państwowego Komitetu Pomocy dla Dzieci, dopomagają gorliwie w tej pracy. Burmistrzowie miast oraz pracownicy Państwowych Instytucji w Polsce również udzielają wielkiej pomocy swym współbraciom mającym krewnych w Ameryce Prasa, jak w Polsce, tak Stanach Zjednoczonych nie szczędzi również ze swej strony dobrze obmyślonej i skutecznej współpracy. Rząd polski z uznaniem przyjmuje tę akcję. Bez tych i innych niezmiernie doniosłej wagi czynników pomocniczych, system ten nie osiągnąłby tak wielkiego uznania i popularności, jakiemi się cieszy obecnie.

Tutejsza Składnica mieści się przy ul. Bourlarda 5, Lwów, otwartą jest od godz. 9 do 1 dla wydawnictwa paczek żywnościowych tym, którzy otrzymali przekazy żywnościowe Hoovera z Ameryki. 4726

Podziękowanie.

JWP. kapitanowi Dr. Grekowi i JWP. kapit. Dr. Hermelinowi za wyleczenie mnie z ciężkiej choroby, siostrze Sydonji Kitay, przełożonej II. baraku w szpitalu epidemicznym W. P., za Jej pełną poświęcenia troskliwość i opiekę, serdeczne podziękowania składa

BENEDYKT BARAN, ppor. W. P.

Dzieci na wieś.

Półkolonje lwowskie.

Dzieci szkoły kolejowej zgłoszone do półkolonij zgłoszą się dnia 15. lipca br. we czwartek o godz. 8 rano w następujących ogniskach: dziewczęta do szkoły M. Magdaleny żeńskiej (kierow. ogn. p. Czosnykowska); chłopcy do szkoły Kordeckiego męskiej (kier. ogn. p. Majewski); uczniowie wszystkich lwowskich szkół średnich tworzą odrębną grupę młodzieży w szkole Elżbiety (ul. Zielona); jednakowoż czas otwarcia tego ogniska zostaje na razie odroczony z powodu niemożności wynalezienia odpowiedniego kierownika. Data otwarcia ogniska ogłoszona będzie w dziennikach, a ponadto na bramie szkoły Elżbiety.

Szkoła ćwiczeń seminarjum żeńskiego przydzielona zostaje do ogniska Zofji (ul. Zofji); szkoła ćwiczeń seminarjum męskiego do szkoły Sienkiewicza.

Dzieci przydzielone do ogniska Anny zgłoszą się wszyskie do ogniska Kościuszki żeńskiego (ul. Zamknięta) gdyż ognisko Anny zostaje zwinięte.

Nasi artyści za granicą.

Robert Perutz, znany skrzypek lwowski, profesor lwowskiego Instytutu muzycznego, zbiera obecnie laury na drugiej półkuli. Kilka występów jego w Buenos Aires cieszyło się ogromnym sukcesem moralnym i materjalnym. Gazety miejscowe pełne są pochwał dla młodego wirtuoza. Prof. Perutz powraca w jesieni do Lwowa.

P. Korolewicz - Waydowa wyjeżdża z końcem sierpnia do północnej Ameryki, gdzie zaangażowaną jest na szereg koncertów wśród Polonii amerykańskiej. Nie wątpimy, że wielka artystka utoruje pieśni polskiej drogę i zachęci rodaków za morzem do bliższego zapoznania się z twórczością rodzimą. Nie zdajemy sobie jeszcze sprawy z tego jak dobrym środkiem agitacyjnym jest pieśń polska i polska muzyka, z pewnością lepszym, niż najlepsze odczyty.

Że Polonia amerykańska zajmuje się muzyką w sposób racjonalny i mądry, świadczy o tem np. konkurs na kwartet smyczkowy fundacji Coolidge (po polsku właściwie Kulicz), którego głównym inicjatorem jest p. Hugo Korczak, sekretarz biura muzycznego Woltsahna w N. Yorku (West, 34 Street) Na jednym z ostatnich tego rodzaju konkursów wziął pierwszą nagrodę młody muzyk polski, syn zmarłego nieodżałowanej pamięci dyrektora orkiestry teatralnej lwowskiej i kompozytora Henryka Jareckiego p. Tadeusz Jarecki.

B. Walter.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

Na cele "Wszystko dla frontu":

Marja Hojakowa 40 mk. Marcela Łeszczewska 10 mk.

Na ochotniczą armję polską:

Zahaczewski nadl. Luberska 106 mk. E. Dudykiewiczowa, naucz., Kulików 200 mk.

Na plebiscyt Cieszyński:

Z okazji ślubu koleżanki p. Stefanii Jaworskiej — Galicyjska Siemens-Schuckertowska Spółka z ogr. odp. 120 mk. Zamiast kwiatów na trumnę śp. Marji Müller, kramowej koleżanki — Stefania Köhlerowa 25 mk. Niuma Marksówna 25 mk. Marja Hojakowa 20 mk. M. Bernarski, Skała n. Zbruczem 500 mk. Za przegrany zakład O. Schex 5 mk.

Na cele plebiscytowe:

T. Z. — Rudki 420 mk. Z zebranych składek urząd pocztowy Narajów 100 mk.

Na skarb państwa:

Z 3-dniowej zbiórki w kl. II. szkoły w Jezierzanach 600 mk.

Dla żołnierza polskiego na front:

Matylda Matkowska — Mołotków 500 mk. E. Dudykiewicz — Kulików 200 mk. Rudeńska M. Lipica Dolna 50 mk. Polacy z Polowic p. Dżuryn 870 mk. Julia Fritsche — Dżuryn 200 mk. Celina Oborska — Radziechów 30 mk. Marja i Franc. Mrozowscy 50 mk. Stef. Mrozowska — Raadziechów 20 mk. Zebrane przy okienku nad. urz. telegr. Czortków 25,25 mk.

Na komitet Biskupi kres. dla uchodźców:

Marja Rudeńska, Lipica dolna 50 mk.

* * *

Dnia 15. lipca 1920 zaszła omyłka w składkach „Na Małopolską armię ochotniczą" złożył Dr. Wincenty Czernecki 1.000 mk. a nie 100 m. jak mylnie wydrukowano.

OGŁOSZENIA.

„APOLLO“ Dziś niezwykła nowość! Słynna aktorka **FERN ANDRA** w wspaniałym 6-akt. dramacie **Zemsta Tytana.**

Prawdziwe tylko z wodnym znakiem na bibułce „SZABELKA“ ! !

ŻĄDAJCIE

przedwojennej jakości bibułki i tutki cygaretowe

AIDA

W RULONACH LUB PUDEŁKACH

Prawdziwe tylko z wodnym znakiem na bibułce „SZABELKA“ ! !

ŻĄDAJCIE

przedwojennej jakości bibułki i tutki cygaretowe

PROMIEŃ

w rulonach lub pudełkach.

5% na rzecz T. S. L.

NA wszelki wypadek mogę odstąpić 2 pokoje i kuchnię z komfortem umeblowane zamożnej rodzinie uchodźczej. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera“ „R. H.“ 4769

MIESZKANIA poszukuję 4. pokoje, kuchnia, łazienka, elektryka, ogródek, blizko tramwaju, pośrednictwo wynagrodzę „Pilot“. Batorego 4. 4770

Różne.

Ważne dla ewakuowanych

bezpłatnie przyjmę kilka fur z końmi Pawlikiewicz Zielona 44. 4762

ODSTĄPIĘ lokal w śródmieściu składający się z 2 dużych słonecznych pokoi na I. p. Zgłoszenia do Adm. pod literą M. L. 4739

OFFICIER Français deirserait louer logement en ville. S'adresser Commandant MEDINA, Hotel Krakowski nr. 311 4759

Kupno i sprzedaż.

KOSY, kowadełka, młotki po cenach hurtownych poleca Pilot, Lwów, Batorego 4. 4362

FIRANKI, portjery, dywany, pościel oraz wszelkiego rodzaju garderobę męską i damską kupuje i sprzedaje sklep Minerwa, Chorążczyzna 15. 4063

240 morgów, Tarnopolskie, do sprzedania. Trzeciego Maja l. 6. Kabarowski. 4605

ZALESZCZYCKIE morele, renklody, jabłka, wysyła od 5 kilogr. Spółka owocarsko-pszczelarska „Owoc“ w Zaleszczykach. — Zastępcy poszukiwani. 4630

KUPIĘ dom z ogrodem słoneczny suchy, niedaleko tramwaju, oferty z opisem przesyłać Inż. Fr. Mackiewicz Bochnia. 4733

DAMSKA maszyna do szycia mało używana sprzedam Krasińskiego 16. l. p. 4744

CARBOL Crudum do dezynfekcji beczkami i częściopo 20 Mkp. za kilo wysyła Edward Gruber Kraków, Krowoderska 79. 4764

ŻYWICĘ drzewną w każdej ilości zakupi i prosi o podanie ceny Józef Pułczyński Kraków, Krowoderska 79. 4763

OKAZYJNIE do sprzedania kilka beczek benzyny i oliwy maszynowej wiadomość Chmielewski Potockiego 28. tylko od 2-5 popołudniu. 4361

SPRZEDAJE się futro męskie kangurowe po niskiej cenie Wiadomość Zdrowie 6. parter na lewo. 4760

KOMITET Obrony Kresów Zachodnich Lwów, plac Marjacki 10. ma na sprzedaż duży dywan strzyżony, ofiarowany na cele Plebiscytowe. 4758

ROZMAITE meble i drobiazgi, kufry duże, do nabycia Sapiehy 41. 4757

HANDEL HERBATY I KAWY

EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.

poleca

HERBATĘ ANGIELSKĄ

w najprzedniejszych gatunkach.

DO WYROBU

Dachówek cementowych

polecamy najbardziej udoskonaloną

Maszynę rolkową pat. „Lauszera“

Dzienna produkcya do 800 sztuk,

jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d.

Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.

Na żądanie wysyła się katalog Nr. 28. bezpłatnie.

Sierpy-Sierpy

POLECA **ANTONI HALSKI**

LWÓW, UL. SOBIESKIEGO L. 3. 2720

FABRYKA MEBLI i wyrobów STOLARSKICH

„DĄB“

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

we Lwowie, Łyczakowska 27

wykonuje wszelkie roboty stolarstwa budowlanego i meblowego. 4502

Papę dachową najlepszą wagonowo i częściowo oraz inne materjały bud. dostarczają Bracia Mund Lwów Sykstuska

---

Czas odnowić przedpłatę!

Prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty celem uniknięcia przerwy w regularnej przesyłce.

Prenumerata „Kurjera Lwowskiego“ na 1 miesiąc we Lwowie	40 mk.
Prenumerata „Kurjera Lwowskiego“ na 1 miesiąc we Lwowie z dostawą do domu	44 mk
Prenumerata „Kurjera Lwowskiego“ na 1 miesiąc z przesyłką pocztową w całej Polsce	45 mk.
w innych państwach	50 mk.
Prenumerata na kwartał we Lwowie .	120 mk.
z dostawą do domu . .	132 mk.
z przesyłką pocztową w całej Polsce	135 mk.
w innych państwach . . .	150 mk.

Cena poszczególnego numeru na Lwów i na całym obszarze Polski

2 marki.

Konkurs na budowniczego

powiatowego w Inowrocławiu

z poborami IX klasy. — Koszta przesiedlenia zwróci się. — W razie dobrych kwalifikacji możliwy dodatek osobisty.

Wymagana dokładna znajomość budowy gościńców bitych, umiejętność sporządzania planów i kosztorysów.

W razie braku inżynierów uwzględni się lepiej kwalifikowanego drogomistrza z poborami stosownie niższymi.

Posada do objęcia zaraz.

Do podań należy dołączyć dokładny życiorys i odpis świadectw. 4765

Inowrocław, dnia 10 lipca 9120.

Wydział powiatowy w Inowrocławiu.

Poszukuje się FACHOWCÓW

na różne stanowiska do eksploatacji lasów, tartaków i innych zakładów przemysłu drzewnego, oraz do tranzakcji szacunkowych i handlowych.

Posady stałe, dobrze płatne. — Tylko obeznani praktycznie z branżą leśną proszeni są wraz z podaniem curriculum vitae i referencjami zgłaszać się

WARSZAWA — NOWOLIPIE 14 a

Inżynier W. Kisiel

osobiście między 5—7 popoł. 148

PŁUGI i kultywatory

ma do zbycia

ZWIĄZEK ROLNICZO-HANDLOWY

WE LWOWIE, UL. 3 MAJA L. 16. 4708

Uchodźcy z Podola dwóch rządców administratorów 4742

poszukują odpowiedniej posady zaraz. We Lwowie przyjmą jakąkolwiek inną. Mogą złożyć kaucję, adres Hetmańska hot. Wiktorja Nr. 3.

...redaktora naczelnego: Dr. Włodzimierz Jampolski. Drukiem A. Goldmana, Lwów, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński.